

TROSKA O TRZEŹWOŚĆ JEST TROSKĄ O ŻYCIE

Siostry i Bracia! Umiłowani w Chrystusie Panu!

Wdzięczną pamięcią powracamy w tym roku do przełomowych wydarzeń sprzed lat, które odmieniły Polskę. W refleksjach nad decydującymi momentami naszej historii nie wolno pominąć wytrwałej pracy tych, którzy w cieniu wielkich wydarzeń prowadzili nie mniej istotne zmagania o trzeźwość Polaków. Wspominamy zatem pięćdziesiątą rocznicę ukazania się „Wytycznych Episkopatu Polski dla kościelnej działalności trzeźwościowej”. Dokument ogłoszony 17 czerwca 1959 roku do dzisiaj stanowi fundament posługi trzeźwościowej w Polsce. Zawiera także główną zasadę duszpasterstwa trzeźwości: „Przez dobrowolną, całkowitą abstynencję wielu do trzeźwości stanowej i zawodowej wszystkich.” Na progu sierpnia ponownie pochylamy się nad tymi słowami. Z ufnością ponawiamy gorącą prośbę o złożenie osobistego daru abstynencji, jako wkładu w budowanie trzeźwego społeczeństwa. Cóż bowiem przyszłoby nam z odzyskanej wolności, gdybyśmy swoją duszę zatracili w pijaństwie i płynącej z niego ludzkiej krzywdzie?

Troska o trzeźwość jest jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed naszym społeczeństwem. Ostatnie badania przynoszą bowiem niepokojące dane. Od pięciu lat wzrasta poziom spożycia napojów alkoholowych, a przecież nieco wcześniej trend ten udało się już zatrzymać! Życie ponad 800 tysięcy naszych rodaków naznaczone jest dramatem uzależnienia. Ryzykownie nadużywa alkoholu około 16 % społeczeństwa. Martwią dane dotyczące ludzi młodych, gdyż wielu z nich regularnie się upija. Pije coraz więcej dziewcząt. Dominujący wpływ na te negatywne zjawiska ma łatwy dostęp do alkoholu i jego promocja. W Polsce funkcjonuje obecnie ok. 200 tysięcy punktów sprzedaży alkoholu, w których często łamane są przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu problemom alkoholowym.

W centrum naszej uwagi nie stawiamy jedynie suchych statystyk. Pochylamy się nad ludzkim cierpieniem i upokorzeniem, nad utraconym zdrowiem i życiem, nad zranionymi rodzinami, przegranymi marzeniami oraz zawiedzionymi nadziejami tak wielu ludzi. Dlatego w bieżącym roku duszpasterskim głósimy hasło: „Troska o trzeźwość jest troską o życie.” Przypominając o nadprzyrodzonej godności życia ludzkiego, której źródło stanowi „powołanie człowieka do uczestnictwa w życiu Boga” (KDK, 19), pragniemy uświadomić Polakom, jak ogromny wpływ na życie ma trzeźwość lub jej brak.

Troska o życie duchowe i fizyczne

Umiłowani! Przede wszystkim trzeźwość jest fundamentem troski o życie duchowe. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga jest powołany do świętości. Warunkiem podjęcia tej drogi jest otwartość na dary Ducha Świętego pozwalające właściwie korzystać z wolności. Tymczasem nieroztropne używanie alkoholu uniemożliwia pełne wzrastanie duchowe człowieka. Jest przyczyną wielu grzechów i przeszkodą w zjednoczeniu z Bogiem oraz ludźmi. Utrudnia również życie w miłości i prawdzie, której źródło stanowią Męka i Zmartwychwstanie Chrystusa.

Trzeźwość to również troska o fizyczny wymiar ludzkiego życia. Piąte przykazanie Boże zobowiązuje nas do odpowiedzialnej troski o ciało, które jest świątynią Ducha Świętego (por. 1 Kor 6,19). Musimy zatem wiedzieć, ile szkód wywołuje alkohol w tej sferze. Przede wszystkim zwracamy się do matek, przypominając, że nawet najmniejsza ilość alkoholu stanowi wielkie zagrożenie dla dzieci wzrastających pod ich sercami. Zachowanie abstynencji w stanie błogosławionym i podczas karmienia to ważny egzamin z dojrzałego macierzyństwa, w którym pomocą powinni być ojcowie oraz całe rodziny. Natomiast lekarze i doradcy życia rodzinnego powinni informować o dramatycznych konsekwencjach picia w ciąży.

Pamiętajmy także o szkodliwym wpływie alkoholu na organizm ludzki w jego dojrzałej fazie. Według raportów o stanie zdrowia, picie alkoholu jest głównym czynnikiem utraty zdrowia i życia w krajach o stopniu rozwoju cywilizacyjnym podobnym do naszego.

Wyzwania stojące przed rodzinami

Siostry i Bracia w Chrystusie! Troska o trzeźwość to także troska o rodzinę, która jest naturalnym środowiskiem przekazywania i rozwoju życia. Gdy tej troski zabraknie, rodzą się bolesne dramaty. Problemy alkoholowe często są źródłem przemocy wymierzonej w bezbronne dzieci i ich matki. Życie w rodzinie pozbawionej miłości i godności, rodzinie ze stygmatem nieustannego strachu jest pasmem cierpień i upokorzeń. Zbyt rzadko te bolesne tematy podejmują media. Niedopuszczalne jest, aby o tych kwestiach rozmawiać dopiero wówczas, gdy nastąpi tragedia.

Polsce potrzeba trzeźwych rodzin, bowiem tylko w nich mogą być kształtowane właściwe postawy. Wielu młodych oczekuje od dorosłych wyraźnej zachęty do pełnej abstynencji, a przede wszystkim – dobrego przykładu. Dlatego po raz kolejny wzywamy matki i ojców do dawania świadectwa. Niech rodziny silne miłością i jednością promieniują atmosferą trzeźwości, do której prowadzą wyraziste i nienaruszalne zasady wychowawcze. Rodzice powinni stawiać jasne wymagania motywowane miłością. Nigdy nie mogą lekceważyć nawet najmniejszych objawów picia przez swoje dzieci. W sposób szczególny powinni zainteresować się uczestnictwem swoich nieletnich córek i synów w weekendowych imprezach organizowanych w wielkich dyskotekach i klubach. Trzeba wciąż głośno powtarzać, że jedyną formą trzeźwości dzieci i młodzieży do osiemnastego roku życia jest całkowita abstynencja.

Szkoła i uczelnia włączone w misję wychowywania do trzeźwości

Umiłowani! Wychowanie do trzeźwości musi znaleźć ważne miejsce w systemie edukacyjnym. Uczniowie powinni odnajdywać w szkołach nie tylko wiedzę na temat uzależnień, ale przede wszystkim wzorce dobrych postaw. Nawet najciekawsze programy profilaktyczne nie przyniosą oczekiwanych owoców, jeśli nie wzmocni ich konsekwentne świadectwo nauczycieli. Szkoła musi być wolna od alkoholu, także na studniówkach, ważnych uroczystościach oraz wycieczkach. Żaden uczeń nigdy nie powinien widzieć pijącego nauczyciela. Od tej zasady nie ma wyjątku.

Do troski o kształtowanie prawidłowych postaw wobec alkoholu powinny włączyć się także szkoły wyższe. Studenci są bowiem grupą wiekową, w której najłatwiej wpaść w sidła nałogu. Pytajmy zatem o nadzór uczelni nad akademikami, które są nie tylko dogodnymi miejscami do upijania się, ale wręcz stają się przestrzenią nielegalnego handlu alkoholem. Trzeba także otwarcie pytać o częstą obecność alkoholu podczas juwenaliów i koncertów odbywających się na uczelnianych obiektach.

Nie można lekceważyć gorszących zachowań studentów. Szkoła wyższa, kształcąca polską inteligencję, jeśli chce być wierna swojemu powołaniu, musi nie tylko przekazywać wiedzę, ale również prowadzić pracę formacyjną. Najzdolniejszy i najlepiej wykształcony młody człowiek przegra swoje życie, jeśli wejdzie w dorosłość z bagażem nałogu.

Trzeźwość warunkiem rozwoju społecznego

Umiłowani w Chrystusie! Troska o trzeźwość jest również troską o życie społeczne i narodowe. W opinii wielu ekspertów jest bowiem warunkiem nie tylko moralnego, ale również gospodarczego rozwoju społeczeństwa. Wobec aktualnych problemów gospodarczych warto podkreślić, że szacunkowe koszty szkód wynikających z używania i nadużywania alkoholu co najmniej pięciokrotnie przewyższają wpływy budżetowe z akcyzy i innych opłat.

Również historia przynosi wiele dowodów na to, że pijane społeczeństwo jest niestabilne i bezbronne, a przez to niezdolne do budowania podmiotowości umożliwiającej harmonijny rozwój. Rozumiał to Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, często przypominając, iż „naród, który walczy o najszlachetniejsze ideały, musi być trzeźwy!”

Dlatego też troska o trzeźwość jest jednym z obowiązków ludzi odpowiedzialnych za kształt prawa stanowionego w naszej ojczyźnie. Niezbędne są przepisy ograniczające dostęp do alkoholu. Trzeba również pracować nad skuteczniejszym egzekwowaniem zakazu sprzedawania alkoholu osobom niepełnoletnim. Natomiast władze centralne i samorządowe, przedstawiciele wspólnot lokalnych i organizacji pozarządowych powinni aktywniej podejmować inicjatywy na rzecz trzeźwości.

Pamiętajmy jednak, że nawet najlepsze prawo i najciekawsze akcje społeczne nie zwalniają nas z osobistej odpowiedzialności za Polskę. Nowoczesny patriotyzm powinien przejawiać się także w trosce o trzeźwość. Niech nie brakuje nam wytrwałości w walce ze złem. Konsekwentnie i zdecydowanie sprzeciwiamy się sprzedaży alkoholu nieletnim. Dzielimy się osobistym świadectwem trzeźwości, przeciwstawiając się panującemu w naszym społeczeństwie dyktatowi picia niemal we wszystkich sytuacjach. Wspierajmy organizacje i instytucje, zwłaszcza samorządowe, które działają na rzecz trzeźwości. Każdy z nas może znaleźć dobrą drogę troski o trzeźwość bliźnich, a przez to troszczyć się o spokojne, bezpieczne i godne życie całego społeczeństwa. Wszystkim, którzy każdego dnia w wielu miejscach naszej ojczyzny podejmują ten bezcenny trud, należy się najwyższy szacunek i głęboka wdzięczność. Każdy, kto przez modlitwę, osobiste świadectwo i poświęcenie oraz zaangażowanie w różnorodne formy pomocy, uchroni chociaż jednego człowieka przed uzależnieniem, staje się prawdziwym obrońcą i sługą życia.

Poruszając kwestie związane z życiem społecznym, nie można pominąć działalności promocyjnej producentów alkoholu. Przy pomocy specjalistów z wielu dziedzin, tworzy się reklamy, w których alkohol jest gwarantem dobrej zabawy, fundamentem przyjaźni, znakiem dobrego gustu, czy też wzbogaceniem emocji sportowych. Wywiera to silny wpływ na postawy wobec alkoholu, zwłaszcza wśród młodzieży. Dlatego też reklama alkoholu powinna być zakazana. Nowoczesna komunikacja marketingowa sięga również po inne formy wpływania na konsumentów, coraz silniej wkraczając w nasze codzienne życie przez organizację popularnych festiwali, koncertów oraz wakacyjnych imprez masowych, czy też sponsoring sportu. Nie ulegajmy zbyt łatwo tej szkodliwej i niszczącej propagandzie.

Niech nie zabraknie nam również odwagi w przeciwstawianiu się tym, którzy ośmieszają lub utrudniają szlachetną pracę nad tworzeniem nowej obyczajowości. Niegodziwe i nieuczciwe są kpiny z bezalkoholowych uroczystości weselnych, często niezwykle udanych, czy ośmieszanie abstynenckich przyrzeczeń dzieci i młodzieży, tak bardzo dziś potrzebnych. Pamiętajmy, że naród, który rozpija własne dzieci, jest narodem pozbawionym przyszłości.

Trzeźwość drogą do budowania nowej kultury życia

Siostry i Bracia w Chrystusie! Przed dwudziestoma pięcioma laty Ojciec Święty Jan Paweł II wzywał młodych z całego świata: „(...) nie poddawajcie się kulturze śmierci. Wybierajcie życie” (Przemówienie podczas Jubileuszu Młodych, Rzym, 14.04.1984). Mimo upływu lat ten papieski apel jest wciąż aktualny. Możemy na niego odpowiadać także przez troskę o trzeźwość, która w swojej głębokiej istocie jest troską o życie.

Dlatego też do wszystkich wiernych i ludzi dobrej woli kierujemy gorący apel o abstynencję od alkoholu w sierpniu. Niech to wołanie poruszy serca wszystkich ludzi, którzy pragną budować nową kulturę życia. Niech otworzy umysły, by pozwalały postrzegać sierpniowy dar abstynencji jako narzędzie troski o duszę i zdrowie, godność i wolność, o rodzinę i pracę każdego człowieka. To wielkie dzieło zawierzamy z ufnością Jasnogórskiej Pani, która od wieków prowadzi nas i otacza swą macierzyńską miłością.

† Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący Zespołu Apostolstwa Trzeźwości
Konferencji Episkopatu Polski

Łomża, dnia 10 czerwca 2009 r.